

Mieszkańcy czekają na deklaracje

Data publikacji: 24.04.2013 19:00

Czas mija, jednak mieszkańcy Cieszyna nie otrzymali jeszcze deklaracji związanych z nowym systemem gospodarki śmieciami. Co prawda, pojawiły się one jako wkładka do miejskiej gazety, jednak do domów nikt ich jeszcze nie dostarczył.

Wzór umowy został uchwalony na poprzedniej sesji, jednak do mieszkańców nie trafiły jeszcze deklaracje. O sprawie pisaliśmy miesiąc temu (zobacz: [Śmieciowe dylematy gmin](#)). Wówczas zastępca burmistrza miasta, Jan Matuszek przekonywał, że konieczne były pewne modyfikacje we wzorach deklaracji. Nowe wzory zostały uchwalone na poprzedniej sesji rady miejskiej, jednak w dalszym ciągu deklaracje do mieszkańców nie dotarły.

Na ostatniej konferencji prasowej, dziennikarze dopytywali burmistrza, kiedy mieszkańcy je otrzymają. **Znalazły się już w Wiadomościach Ratuszowych w postaci załącznika, w tej chwili działamy dalej. Ci, którzy pobrali je z gazety już je mają, pozostałe trafiają** – tłumaczył burmistrz Cieszyna Mieczysław Szczurek.

Jednak nikt nie ma obowiązku czytać urzędowej gazety a tym bardziej wypełniać druków w niej zawartych. Inną kwestią są roznoszone przez gońców deklaracje, które dostarczone będą bezpośrednio do właściciela gospodarstwa. Kiedy więc one trafią do mieszkańców? **Wkrótce do domów trafią kurierzy z deklaracjami** – słyszymy od Adama Swakonia, drugiego zastępcy burmistrza Cieszyna. Jak deklaruje, on swoją deklarację już złożył. **Trudna nie jest** – przekonuje Swakoń.

[POSŁUCHAJ](#)

Do kiedy mieszkańcy powinni oddawać wypełnione deklaracje? **Jak najszybciej**- słyszymy z ust burmistrza Szczurka. Czyli, do kiedy? Odpowiedź na to pytanie doczytaliśmy dopiero w instrukcji wypełnienia deklaracji. Jeden z jej punktów precyzuje, że mieszkańcy do 15 maja 2013 r. mają oddać ją do magistratu. Co jednak grozi w przypadku, kiedy nie oddamy deklaracji?

W przypadku niezłożenia deklaracji w terminach określonych powyżej, bądź uzasadnionych wątpliwości, co do danych zawartych w deklaracji, Burmistrz Miasta określi w drodze decyzji, wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami, biorąc pod uwagę uzasadnione szacunki, w tym średnią ilość odpadów komunalnych powstających na nieruchomościach o podobnym charakterze – czytamy w pouczeniu do deklaracji.

Odrębną kwestią jest to, co w kwestionariuszu się znajdzie. Burmistrz Cieszyna wielokrotnie podkreślał, że wierzy w uczciwość mieszkańców i w to, że w deklaracjach znajdą się pełne dane o ilości osób przebywających na terenie posesji. Czy jednak ilość osób w deklaracjach będzie odpowiadała ilości śmieci przez nich produkowanych? **Dajmy systemowi ruszyć** – przekonuje Szczurek. **Możemy teraz długo dyskutować, jednak dopiero po 1 lipca dowiemy się jak on funkcjonuje** – podkreśla. Szczurek nie ukrywa, że w chwil obecnej prognozowanie opłat jest wróżeniem z fusów. Bo tylko przetargi zweryfikują kwoty ustalone przez miejskich rajców.

Jednak w związku z nowym systemem odbioru śmieci, pojawia się coraz więcej pytań i wątpliwości. Mieszkańcy w Cieszynie, podobnie jak i w innych gminach, szczególnie większych osiedli, z dezaprobatą przyjęli miesięczne stawki opłat za śmieci. (Przeczytaj materiał: [Skoczów: Chcą tańszych śmieci](#))

Wywożąc śmieci z osiedla, samochód nie musi, jak w przypadku domków jednorodzinnych, zatrzymywać się przy każdej posesji. Dodatkowo kubły są o wiele pojemniejsze i za jednym razem wywożona jest większa ilość śmieci. Tym samym, wywóz z osiedli jest tańszy. Trudno się więc dziwić ich mieszkańcom, że domagają się korekt przyjętych przez radnych kwot. Z drugiej jednak strony, konia z rzędem temu, kto na osiedlu wskaże, który mieszkaniec śmieci segreguje, a który nie. A to z kolei ma wpływ na wysokość stawki. Oczywiście, że znajdą się

'życzliwi', informujący kto nie segreguje. Jednak niewykluczone, że w tym przypadku, będzie stosowana odpowiedzialność zbiorowa i cały blok zapłaci za jedną osobę, która śmieci nie segreguje.

POSŁUCHAJ

Jednak Mieczysław Szczurek studzi emocje. Jego zdaniem, mówienie o obniżkach czy o zmienianiu opłat jest przedwczesne. ***W Cieszynie ilość śmieci się nie zmieni, a system musi się bilansować. Jeśli obniżymy opłaty mieszkańcom osiedli, wówczas musimy podnieść mieszkańcom domów jednorodzinnych.*** – odpowiada na pytanie o wysokość opłat szef gminy.

W tej chwili w ratuszu przygotowywany jest przetarg na odbiór śmieci. Gminę, według założeń, obsługiwać będzie tylko jedna firma. Jak na razie nie wiadomo ile firm do przetargu przystąpi. Domniemywać jednak należy, że wśród nich będzie cieszyński Zakład Gospodarki Komunalnej, który w tej chwili odbiera śmieci z terenu gminy. Jednak wszystkie przystępujące do przetargu przedsiębiorstwa uczestniczyć będą w nim na równych warunkach. A jedynym kryterium będzie cena zaoferowana gminie na odbiór śmieci. Co w przypadku, kiedy ZGK nie wygra przetargu? ***Odpowiedź jest bardzo prosta. Będą musieli część ludzi zwolnić. I to jest krótka, kategoriyczna odpowiedź*** – mówi Szczurek.

Jan Bacza